

Życie brata mniejszego ma być nakierowane na wymiar misyjny - zostaje ono wtedy ubogacone przez siły fizyczne i ekonomiczne wspólnoty zakonnej.

Rola Maryi jest ważna dla tego, kto chce być ubogi, ponieważ „Jej jest nasze wszystko, a więc doskonałe ubóstwo i ożywanie rzeczy jedynie koniecznych i wystarczających do osiągnięcia celu” (PMK 432).

Niepokalana jest więc punktem odniesienia dla tego, kto jest wezwany do ubożego życia w naśladowaniu Pana. Gdy wierzący Jej się powierza, pozwala się prowadzić także w kwestii korzystania z dóbr doczesnych.

Pytania do refleksji:

1. Oderwanie się od dóbr materialnych i poszukiwanie wiecznych stanowi poważne wyzwanie dla każdego wierzącego. W jakim jesteś miejscu na twojej drodze do ubóstwa i prostoty?
2. Wiara pozwala mi ufać, że to Bóg dokonuje wielkich rzeczy we mnie, a nie ja sam. Ufne zawierzenie Panu i Niekpokalanej pozwala Ojcu Kolbemu realizować wielkie dzieła mimo absolutnego ubóstwa. Czy jego przykład przemawia do mojego serca?
3. Życie w umiarze pozwala mi być wrażliwym na ubogich: jak odbieram zaproszenie Papieża, który wzywa mnie, aby uważnym na potrzeby braci?



UBODZY SŁUDZY PANA JESTEŚMY NA SŁUŻBIE UBOGICH

Intencja modlitewna na miesiąc marzec:

Aby czas Wielkiego Postu był okresem sprzyjającym ubogiemu stylowi życia, który pozwala nam, we wszystkim, ufać pomocy Boga i odkryć Jego obecność w naszym życiu.

Refleksja:

W jednym ze swoich przemówień skierowanych do seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek z całego świata Papież Franciszek powiedział: „A ja wam mówię, naprawdę boli mnie, kiedy widzę księdza czy zakonnicę w najnowszym modelu samochodu: przecież tak nie można! Nie można! Pomyślicie: czyż odtąd, Ojcze, mamy jeździć na rowerze? Rower jest dobry! Ks. prał. Alfred jeździ na rowerze — on porusza się na rowerze. Uważam, że samochód jest potrzebny, ponieważ jest wiele pracy do wykonania i żeby móc się przemieszczać... ale kupcie samochód skromniejszy! A jeśli podoba ci się ten okazały, pomyśl, ile dzieci umiera z głodu. To wystarczy! Radość nie rodzi się, nie bierze się z posiadanych rzeczy!” (Ojciec Święty Franciszek, *Przemówienie do seminarzystów, nowicjuszy i nowicjuszek*, 6 lipca 2013 r.).

Jeśli chodzi o Ojca Maksymiliana możemy postawić tezę, że jego ubóstwo jest równe ubóstwu św. Franciszka, bo myśli i żyje według tej rady ewangelicznej, w pełni polegając na Opatrzno-

ści Bożej. Bycie ubogim to fundament, na którym opierają się obaj Święci, pewni, że Najwyższy pobłogosławi zamiarom, którymi On sam ich natchnął.

Odnosząc się do Ojca i Założyciela swojego Zakonu, Ojciec Kolbe chce, aby bracia mieszkali w prostych i ubogich budynkach oraz używali tego, co zostaje im dane, nie dla celów osobistych, ale aby móc służyć tym, którzy cierpią jakkolwiek rodzaj ubóstwa, przede wszystkim ubóstwo duchowe.

Niepokalana poprzez swoją troskliwą obecność i wstawiennictwo pozwala swoim dzieciom być skutecznymi apostołami. Tak możemy wyjaśnić narodziny i rozwój Rycerstwa Niepokalanej, „Rycerza Niepokalanej” i Miast Niepokalanej, które na szeroką skalę służą głoszeniu Ewangelii, a ich podstawą jest bezwarunkowe zaufanie Panu Bogu i Matce Bożej.

Chodzi tu także o osobiste ubóstwo członków MI, które ma być realizowane w sposób najdoskonalszy i najbardziej autentyczny, jak to tylko możliwe. Fundusze i środki, które Opatrzność daje do rozporządzania, mają być przeznaczone na głoszenie Słowa; wierzący jest powołany do ogołocenia, co stanowi wyraz pełnego i świadomego naśladowania Chrystusa.

Św. Maksymilian uważa, że Niepokalana ma być naszym celem, a ubóstwo - kapitałem: dwa skarby, których Niepokalanów nie może, pod żadnym względem, porzucić. Bez nich przestałby być Niepokalanowem, zdradziłby swoją misję. Ponieważ bez ubóstwa i powierzenia się Opatrzności Bożej nie można mówić o rozwoju, o ofensywie (por. PMK 263).

Wielkie dzieła Boże rodzą się i rozwijają pod znakiem pełnego oddania się w Jego ręce. Ufność i ubóstwo idą ze sobą w parze i

znajdują się u podstaw upodobnienia do ubogiego Chrystusa oraz skutecznego oddziaływania misyjnego.

Prosty styl brata i rycerza ma na celu zdobycie Królestwa Bożego. Bezwarunkowa miłość i zaufanie w działanie Boga są drogą do rozwoju życia wiecznego i umożliwiają dawanie świadectwa światu o pięknie tej drogi. Istotną rzeczą jest, aby maksymalnie ograniczyć osobiste potrzeby, takie jak mieszkanie, ubranie i pożywienie, a skoncentrować się w pełni na misji jaką zlecił mi Bóg w sposób wolny i stały. Musimy z zaangażowaniem połączyć nasze siły, by móc odpowiedzieć na Boże wezwanie do głoszenia Słowa ze względu na Królestwo Boże.

Musimy pamiętać, że nadal jesteśmy ubogimi, gdy, dla rozpowszechniania Ewangelii i z miłości do Niepokalanej, używamy najpotężniejszych, nowoczesnych środków, pod warunkiem, że nie zabraknie nam umiarkowania, i chęci bezwarunkowego oddania własnego życia Panu. W dzisiejszym świecie jest rzeczą konieczną sięgnąć się po najnowocześniejsze środki apostołatu dla głoszenia Słowa Bożego, przy jednoczesnym zachowaniu skromnego i prostego stylu życia, co gwarantuje wierność w naśladowaniu Jezusa i powierzenie się Opatrzności Bożej. Z pewnością nie zabraknie nam wówczas Jego opieki.

Ojciec Kolbe pragnie drogi ubóstwa wskazanej przez św. Franciszka i przekazanej przez franciszkańską tradycję, odnawia jednak sposób jej praktykowania.

Życie wierzącego, zakonnika powinno być ubogie i umiarkowane, zawsze nastawione na poszukiwanie obecności i Woli Bożej. Jednak dla głoszenia Ewangelii i nadejścia Królestwa należy dać z siebie wszystko, używając, jeśli Opatrzność na to pozwala, wszelkich możliwych środków, aby głoszenie to było skuteczne i nowoczesne.